

Protokół Nr 26/25
z posiedzenia Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych
odbytego w dniu 24 listopada 2025 r. w godz. 14.00 – 15.40
w sali posiedzeń Starostwa Powiatowego w Jarocinie

Posiedzenie otworzyła i prowadziła **P. M. Bierła, Przewodnicząca Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych**. W posiedzeniu uczestniczyli radni wg listy obecności. *Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu.* Powitała wszystkich członków Komisji i zaproszonych gości. Stwierdziła, że Komisja może podejmować prawomocne decyzje, gdyż zachowuje quorum. W posiedzeniu udział wzięli p. Mariusz Stolecki Starosta Jarociński,

W posiedzeniu wzięło udział 7 członków.

1. Marta Bierła
2. Jacek Dutkiewicz
3. Łukasz Guzek
4. Elżbieta Kostka
5. Karol Matuszak
6. Małgorzata Niestrawska - Kaźmierczak
7. Jan Szczerbań

P. M. Bierła, Przewodnicząca Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych – zatem otwieram posiedzenie Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych. Witam wszystkich zaproszonych gości, państwa radnych, wszystkie przybyłe osoby, media. Zgodnie z procedurą uchwalenia budżetu witam zaproszonych dyrektorów, jednostek podporządkowanych z zakresu działania komisji. Porządek obrad przedstawia się następująco. Informacja o aktualnej sytuacji w spółce pod nazwą Szpital Powiatowy w Jarocinie, analiza zaopiniowania projektu budżetu na rok 2026 w zakresie pracy komisji, sprawy bieżące, zaopiniowanie projektu uchwały Rady Powiatu Jarocińskiego zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Jarocińskiego na 2025 rok. Chciałam zapytać czy ten porządek wszystkim państwu radnym odpowiada? Nie widzę sprzeciwu. Zatem zaczynamy.

Tematyka posiedzenia:

1. Informacja o aktualnej sytuacji w Spółce pn. „Szpital Powiatowy w Jarocinie” Sp. z o.o.
2. Analiza i zaopiniowanie projektu budżetu na rok 2026 w zakresie pracy komisji
3. Sprawy bieżące.
4. Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Powiatu Jarocińskiego zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Jarocińskiego na 2025 r.

Ad. pkt. 1.

P. M. Bierła, Przewodnicząca Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych – Informacja o aktualnej sytuacji w Spółce pn. „Szpital Powiatowy w Jarocinie” Sp. z o.o. *Informacja stanowi załącznik nr 2 do protokołu.* Myślę, że państwo radni z nim się zapoznali, ale korzystając, iż mamy tutaj przedstawicieli szpitala, panią prezes, panią księgową, to może oddam pani prezes głos.

P. B. Silińska – Walczak, Prezes Zarządu Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie” - Dzień dobry, witam państwa serdecznie. Myślę, że każdy z nas pokrótce tutaj z przedstawicieli szpitala opowie, jaka jest aktualna sytuacja w spółce. Najważniejszą kwestię przedstawi tutaj główna księgowa oraz pani dyrektor do spraw inwestycji. Jeśli będą jakieś pytania, to tutaj z przyjemnością odpowiemy. Także myślę, że pani Renata Kobylarczyk tutaj opowie o aktualnej sytuacji finansowej, jaka jest w szpitalu.

P. Renata Kobylarczyk, główna księgowa - Dzień dobry państwu. Myślę, że tak jak wspomniała pani przewodnicząca, zapoznaliście się państwo z naszymi wynikami. Strata na koniec września wyniosła 1 milion 870,331 tysięcy i 49 groszy. W tym samym okresie roku 2024 wynosiła 4 miliony 589,848. Tak jak państwo widzicie, te nasze wszystkie działania, które prowadzimy, doprowadziły do tego, że trzymamy się w stracie poniżej 2 milionów. Ograniczenia, które wprowadziliśmy odnośnie zatrudnienia, odnośnie zamówień, zakupów. Pomalutku, ale widać obraz w przedstawionych wynikach. Co mogłabym jeszcze powiedzieć, że na ten moment jeszcze w listopadzie spłacamy dodatkowe wynagrodzenia pielęgniarek w związku z wyrokiem sądowym. Także w grudniu będziemy już wolni od wszelkich dodatkowych wydatków. Myślę, że dzisiaj właśnie też mieliśmy spotkanie z biegłymi, którzy w rozmowie z nami po przedstawieniu sytuacji uważają, że widzą poprawę. Także jest to dla nas taki pozytywny odzew. Z tego względu, że nasze poczynania nie poszły na marne, a wręcz przeciwnie, nawet biegli, docenili wkład włożony, widząc, co się działo na koniec ubiegłego roku. I zdają sobie sprawę, że nie jesteśmy w stanie tego roku zakończyć na plusie, ale według naszych takich planów, które mamy, będziemy coraz bliżej chociażby z tego zbilansowania. Na ten moment nie mamy żadnych zobowiązań w stosunku organów publiczno-prawnych, czyli wszystko płacimy w terminie, spłacamy w terminie, wszelkie zobowiązania dotyczące kredytów, pożyczek. Mamy zatory odnośnie z płynnością dotyczącą zakupów materiałów leczniczych i gospodarczych. No niestety, tutaj termin płatności jest 30 dni. Nie mamy na tyle płynności finansowej, żebyśmy mogli to regulować, ale staramy się na tyle, ile możemy. Podchodzimy z kontrahentami do ugód, do umów, żeby jak najmniej płacić tych dodatkowych kosztów. Co jeszcze mogłabym powiedzieć? Nie wiem, może państwo macie jakieś pytania, bo ja w tym mętliku po prostu wydaje mi się, że powiedziałam wszystko. Dziękuję.

P. M. Bierła, Przewodnicząca Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych – jeżeli ktoś z państwa w tym momencie chciałby o coś zapytać. Tak, proszę, proszę.

Radny J. Dutkiewicz - ja mam tutaj takie pytanie, bo pani powiedziała, że strata byłaby milion osiemset siedemdziesiąt, a tak de facto z tego by można było wyczytać, że tutaj był zysk, bo amortyzacja to jest tak jakby tzw. koszt ukryty. Przynajmniej w takiej firmie jak u mnie koszt amortyzacji, to amortyzacja to jest tak jakby mój dodatkowy pieniądz nieopodatkowany. Więc to trzy miliony trzysta siedemdziesiąt jeden, która była amortyzacja o minus to tysiąc milion siedemset, to jest około półtora miliona.

P. Renata Kobylarczyk, główna księgowa - Ja wiem o czym pan mówi, ale my nie liczymy tak jak państwo, my mamy amortyzację bilansową i niestety wykazujemy to w ten sposób. Każda amortyzacja jest w chwili odpisu u nas kosztem i z tego względu tak to wygląda. Założenia tej polityki były wprowadzone już chyba na początku funkcjonowania spółki, więc tutaj trudno nam cokolwiek zmieniać. Nie zmienia to faktu, że za miesiąc na przykład jesteśmy na plusie, ale generalnie dodając poprzedni okres niestety cały czas jest ten minus. I tutaj no nic nie zmienimy, no chyba żebyśmy zmienili zasady polityki rachunkowości, ale nie wiem co na to biegli, ponieważ mamy z nimi podpisaną umowę. No i tutaj to by była zmiana całkowicie pozycji spółki rozliczanej. A jeszcze może jeszcze coś powiem, bo w tych kosztach jeszcze są wyroki sądowe, które 800 tysięcy zapłaciliśmy w marcu, teraz spłacamy tyle lata, to jest półtora miliona. Gdybyśmy tego nie płacimy, to z bieżących środków, nie mamy żadnych dodatkowych środków. Czyli gdybyśmy tego nie musieli płacić, to też ten wynik wyglądałby inaczej. Także no wydaje mi się, że kroki, które podjęliśmy, naprawdę ja widzę to, ja widzę po zapasach magazynowych, widzę jak ludzie podchodzą, że jednak nie zamawiają, bo potrzebuje 10, tylko wchodzi do systemu, sprawdzają aha miałam wtedy, zużyłam 5, dobra biorę 5, a nie 10. Czyli ta mentalność osobowa też się zmienia, ponieważ jest kontrolowana. Dziękuję.

Radny Ł. Guzek - a chciałbym tak tylko zwrócić uwagę, że no te ponad 1,5 miliona to też nie wygląda jeszcze dobrze, ale względem poprzedniego roku prawie 5 milionów, no to mamy prawie 3 miliony, ponad 3 miliony do przodu, więc no tutaj się chyba można cieszyć.

P. B. Silińska – Walczak, Prezes Zarządu Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie” - Dzięki bardzo. Nie do końca mnie on satysfakcjonuje ten, ja wiem, ale jak to mówimy tu z panią Renatą, główną księgową, nowy rok myślimy, że zaczniemy bardziej od zera, no skończą się też i wypowiedzenia, odprawy, gdzieś on bardziej będzie taki czysty i adekwatny, ale podliczając jakby cały rok i jaka będzie strata, to też bierzemy pod uwagę, aby wziąć ile nas kosztowały wszystkie odprawy i te inne zobowiązania, a ile tak czysto, stricte strata. Więc tutaj też chcemy to rozdzielić, nie? Dziękuję bardzo.

P. Karolina ds. inwestycji - to może jeszcze poproszę o głos osoby ze szpitala. Ja tak pokrótce tylko powiem, jak wygląda sytuacja, jeśli chodzi o inwestycje na dzień dzisiejszy. Na ten moment jesteśmy w trakcie realizacji projektu polegającego na przebudowie drugiego piętra budynku głównego na potrzeby zon. Jest to projekt dofinansowany z KPO, plus dofinansowanie powiatu podatku VAT z uwagi na to, że KPO finansuje inwestycje netto. Na ten moment zgodnie z umową wykonawca ma czas na wykonanie do połowy marca 2026 roku. A póki co prace są prowadzone. Myślę, że tutaj panujemy nad sytuacją. Drugi projekt mamy też dofinansowany z KPO. Jest to tak zwana transformacja cyfrowa. To jest też duży projekt, wartość projektu 7 milionów. Oczywiście też z pomocą powiatu. Jak powiedziałam, KPO są to inwestycje finansowane netto. I tutaj czekamy na podpisanie umowy, gdyż już to już jest po rozstrzygnięciu. Teraz czekamy na podpisanie umowy, ale już uruchomiliśmy pierwsze postępowania z uwagi na to, że jest bardzo krótki czas na rozliczenie, ponieważ KPO to jest czerwiec 2026, rozliczenie rzeczowe i finansowe inwestycji. A wiemy, że to są projekty, znaczy nasz zakres, który mamy do wykonania, tam są terminy 12 tygodni, 14, jeśli chodzi o dostawę serwerów, takich rzeczy, które mamy w zakresie, więc po prostu już nie możemy czekać. Tak że uruchomiliśmy postępowania, ale umowa będzie lada moment podpisana, więc tutaj myślę, że nie ma żadnego zagrożenia. Zresztą zawieramy takie zastrzeżenia, w postępowaniu, że w przypadku nieotrzymania środków takie postępowanie możemy unieważnić. No i myślę, że to na ten moment to takie dwie kluczowe sprawy, które się dzieją. Dziękuję bardzo.

P. M. Bierła, Przewodnicząca Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych – Szanowni Państwo, czy ktoś jeszcze ma z Państwa jakiegokolwiek pytania do pracowników szpitala? Bardzo proszę.

P. M. Niestrawska – Kaźmierczak - ja mam pytanie o zmianę schematu organizacyjnego od 1 października, prawda? Są połączone oddziały? Bo ja dostałam załącznik do zmiany regulaminu. Czy te zmiany wejdą w życie 1 grudnia, tak?

P. B. Silińska – Walczak, Prezes Zarządu Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie” - Tak. Zmiany wchodzi 1 grudnia. Pani pewnie otrzymała informację, bo na Radzie Nadzorczej we wrześniu już był opiniowany schemat organizacyjny wraz z regulaminem, ale data wejścia jest 1 grudzień. Zgoda jest NFZ-u, zgoda jest wojewody, oddziały ginekologiczno-położnicze wraz z noworodkowym zostają połączone od 1 grudnia, zgodnie z schematem, który pani posiada.

P. M. Niestrawska – Kaźmierczak - Mam pytanie właśnie, kto będzie kierownikiem tego oddziału i co się dzieje z drugim kierownikiem?

P. B. Silińska – Walczak, Prezes Zarządu Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie” - Drugi kierownik jest koordynatorem, a kierownikiem oddziału ginekologiczno-położniczego na tą chwilę i umowa, którą ma pan doktor, myślę, że pozostaje bez zmian. Nie ma żadnych rozmów o zmianie kierownika. Czyli

kierownikiem oddziału położniczo-ginekologicznego kierownikiem jest ginekolog-położnik, a koordynującym jest osoba, lekarz, pediatra, neonatolog.

P. M. Niestrawska – Kaźmierczak - Ok, to będzie od 1 grudnia. Mam jeszcze drugie pytanie co do zmian, które wejdą 1 grudnia, jak się okazuje. Pełnomocnik Zarządu ds. Reorganizacji, on w poprzednim schemacie albo w tym obowiązującym dzisiaj również, był umiejscowiony między prezesem a dyrektorem ds. Medycznych i dyrektorem ds. Pielęgniarek i innego personelu medycznego. W tej chwili jest przesunięty nad główną księgową. Czy mam z tego rozumieć, że teraz Zarząd będzie zajmował się reorganizacją tej strony księgowej?

P. B. Silińska – Walczak, Prezes Zarządu Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie” - Nie, to już akurat może w tym kafelku. Tam jest, że nad księgową to niczym nie świadczy. Jest wyodrębniony w sensie, że podlega pode mną. Wszystkie decyzje musi podejmować za zgodą moją, a wcześniej mógł je też wydawać dyrektorowi medycznemu samodzielnie i dyrektorowi ds. Pielęgniarstwa.

P. M. Niestrawska – Kaźmierczak - Z tego schematu to nie wynika, więc kafelek jest chyba nie w tym momencie, nie w tym miejscu. Jeszcze jedno pytanie o pełnomocnika zarządu do spraw reorganizacji, bo w regulaminie organizacyjnym, który w kwietniu został zatwierdzony przez Radę Nadzorczą, pojawia się ta funkcja. Natomiast wszystkie inne funkcje mają na ostatnim punkcie zawsze wpisane, że i wykonywanie innych poleceń zarządu lub pełnomocnika zarządu do spraw reorganizacji. Natomiast jeśli chodzi o zakres pracy pełnomocnika zarządu do spraw reorganizacji nie ma żadnego zakresu obowiązków. To czym zajmuje się pełnomocnik zarządu do spraw reorganizacji poza wydawaniem poleceń innym kierownikom oddziałów czy jednostek?

P. B. Silińska – Walczak, Prezes Zarządu Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie” - Jak już niejednokrotnie wspominaliśmy, jest to osoba wspomagająca, aby przeprowadzić pewne działania restrukturyzacyjne.

P. M. Niestrawska – Kaźmierczak - to gdzie w regulaminie znajdę tę informację?

P. B. Silińska – Walczak, Prezes Zarządu Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie” - Na pewno były, więc myślę, że pani radna. Poszło cytata. Nie mam przed sobą, tak? A w pamięci też go nie mam. To ja pani mam podać ten regulamin, żeby pani to znalazła, czy? Może pani podać. OK.

P. M. Niestrawska – Kaźmierczak - Czy ja bym mogła prosić o udostępnienie pani prezes regulaminu organizacyjnego szpitala? On był dołączony do komisji rewizyjnej ostatniej.

P. M. Bierła, Przewodnicząca Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych – Czy ktoś jeszcze z państwa ma pytania?

Radny M. Drzazga, Przewodniczący Rady - Szanowni Państwo, Każdy z nas zna kogoś, komu karetka uratowała życie. Każdy z nas zna sytuacje, w których liczyła się każda minuta. I teraz stoimy przed zmianami, które mogą sprawić, że tych minut będzie więcej. Że w pewnych sytuacjach – z powodów organizacyjnych, nie z czyjejś winy – zespoły ratownictwa będą miały trudniej. Na dzisiejszym posiedzeniu komisji zdrowia powinniśmy poruszyć temat, który może mieć realny i bardzo bezpośredni wpływ na życie mieszkańców naszego powiatu. Zmiany w systemie ratownictwa medycznego, które mają wejść w życie od 1 stycznia 2026 roku, wymagają od nas nie tylko omówienia, ale przede wszystkim dokładnego przygotowania na poziomie lokalnym. W ostatnich latach wielokrotnie słyszeliśmy o braku kadry

medycznej, szczególnie lekarzy pracujących w karetkach typu „S”. Teraz te problemy przechodzą z poziomu statystyki w realną zmianę organizacyjną: zmniejszenie liczby karetek z lekarzem oraz częstsze wysyłanie zespołów, w których dyżur będzie pełnił wyłącznie ratownik lub pielęgniarka. Nie oznacza to oczywiście, że pomoc będzie gorsza – ratownicy i pielęgniarki mają ogromne kompetencje. Ale oznacza to inne obciążenie systemu, inne procedury, inne ryzyka. I naszym zadaniem – jako samorządowców – jest upewnić się, że te ryzyka zostały w naszym powiecie zidentyfikowane i zminimalizowane. Jesteśmy jednostką samorządu blisko mieszkańców. Naszym zadaniem nie jest prowadzenie sporów politycznych, tylko zapewnienie, że nasi mieszkańcy będą bezpieczni niezależnie od zmian systemowych, jakie zachodzą na poziomie krajowym. W związku z tym proponuję, aby komisja zdrowia rozważyła następujące pytania i działania:

1. Czy dysponujemy analizą czasu dojazdu zespołów ratownictwa na terenie powiatu po zmianach w 2026 roku?
2. Czy wojewódzki plan działania systemu PRM przewiduje zmniejszenie liczby karetek „S” w naszym regionie? Jeśli tak, — jakie będą rekompensaty?
3. Czy nasze szpital i SOR-y są przygotowane na ewentualny wzrost liczby pacjentów przekazywanych przez zespoły bez lekarza?
4. Czy jest możliwość wzmocnienia współpracy między powiatami, aby skrócić czasy reakcji ?
5. Czy mamy plan lokalnych działań edukacyjnych, np. szkolenia z pierwszej pomocy, które są najtańszym i najszybszym sposobem zwiększenia bezpieczeństwa mieszkańców?

To nie są pytania krytykujące kogokolwiek — to pytania odpowiedzialne. Naszym zadaniem, jako radnych, jest upewnić się, że mieszkańcy powiatu będą mieli zapewnione realne bezpieczeństwo w sytuacjach zagrożenia życia. Proszę, aby komisja potraktowała tę sprawę priorytetowo. Dziękuję bardzo. Ja nie oczekuję, że w tej chwili to wszystko jesteśmy w stanie ogarnąć, ale chodzi mi o to, żeby w tych pięciu punktach jak gdyby zawrzeć też dalsze działania, bo nie wiem, jak to będzie wyglądało od 1 stycznia 2026 roku i myślę, że tutaj z członków komisji nikt też nie wie i więc dlatego też moje pytania są właśnie ukierunkowane w tym kierunku. Dziękuję.

P. M. Bierła, Przewodnicząca Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych – dziękuję bardzo. Tutaj słuszne są te pytania, uwagi. I na pewno chodzi również o to, bo w mediach był taki przekaz, również istniał i na Facebooku, że lekarz gdzieś w danym miejscu, w pewnej miejscowości był obcojęzyczny, nie mógł dogadać się z pacjentem, przyjechał karetką i takie były różne podania. I w związku z tym, żeby uniknąć tego, że jest brak tej komunikacji, czy u nas takie są sytuacje, no do tej pory na pewno takich sytuacji nie było, że lekarz nie mógł porozumieć się z pacjentem, jeżeli przyjechał udzielać mu pomocy. I tutaj w karetkach, u nas zresztą pani prezes na pewno to potwierdzi, do tej pory nie było chyba takiego problemu, że lekarz jechał i nie mógł po prostu zebrać ani wywiadu, ani nie mógł się porozumieć. A tutaj właśnie tak jak pan wspomniał, myślę, że na te wszystkie pytania nie oczekujemy odpowiedzi dzisiaj, zaraz i natychmiast, ale żebyśmy wiedzieli co dalej, czy pacjenci w naszym powiecie są bezpieczni, bo te przekazy tak jak było z oddziałami, pewne zamieszanie się stworzyło, pewne niedomówienia są i to później jedna pani, drugiej pani opowiada. I takie są, że nie będzie miał kto udzielać pomocy, nie będzie miał kto jeździć karetką. Dlatego uważam, że dobrze, że te pytania padły. Czy pani prezes by chciała coś dodać?

Radny M. Drzazga, Przewodniczący Rady - Proszę państwa, ja sobie zdaję sprawę, że lekarzy rzeczywiście brakuje, ale też chciałbym wiedzieć po prostu jakie odniesienie będzie miał tutaj wojewoda do województwa wielkopolskiego, bo tego też nikt nie wie. I wiem, że ilość karetek ma się zmniejszyć w skali wojewódzkiej chyba od 12 do 15, nie wiem, która liczba jest prawdziwa, ale uważam, że jest to zawsze jakieś zagrożenie i to dlatego też pytanie jest właśnie w odniesieniu nie tylko do naszego powiatu, ale do ościennych po prostu, jak będziemy funkcjonowali tutaj. Dziękuję.

P. M. Bierła, Przewodnicząca Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych – Dziękuję bardzo. Czy pani prezes mogłaby zabrać głos?

P. B. Silińska – Walczak, Prezes Zarządu Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie” - Po krótko jedynie mogę powiedzieć, że tak, ten czas dojazdu to nawet nie od nas zależy, no to dyspozytor ich tutaj rozdziela, więc te czasy są sprawdzane, bo co jakiś czas przychodzą też od wojewody raporty, aby te czasy jak najbardziej skracać i żeby tutaj to zapewnić. No my mamy dwa zespoły bez lekarza, no to już jest wiadomo, że tutaj są dwa zespoły bez lekarza. Będąc na spotkaniu odnośnie zespołów, było mówione, że wojewoda niezbyt przychylnie patrzy na kolejne, jakby, gdzie w kolejnych szpitalach są zespoły z lekarzami na likwidację, tak, takiego zespołu, nie, więc tutaj gdzieś, no oni pilotują na to, ale na resztę tych pytań jak najbardziej to odpowiemy bardziej szczegółowo. Jeśli chodzi jeszcze o szkolenia, to czy to szkoła podstawowa, te ponadpodstawowe mniej, ale szkoły podstawowe, jeśli taką prośbę do nas kierują, czy mogą jakieś spotkanie z ratownikiem, no to jak najbardziej uczestniczymy w tym i przeprowadzamy tych szkolenia w tych szkołach, gdzie tam są chętni, nie. Dziękuję bardzo.

P. M. Bierła, Przewodnicząca Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych – Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos w tej kwestii? Czy w kwestii szpitala? Proszę.

P. M. Niestrawska – Kaźmierczak - Czekając na tamtą odpowiedź, mam jeszcze pytanie o ZOL, bo on, rozumiem, że zacznie funkcjonować w drugiej połowie przyszłego roku. Jaki jest plan na jego działanie? Czy on będzie funkcjonował jak każdy inny oddział, czy na przykład jak oddział wewnętrzny, który jest na innych zasadach w tej chwili w szpitalu?

P. B. Silińska – Walczak, Prezes Zarządu Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie” - NFZ będzie ogłaszało konkurs, będzie działał tak jak każdy inny. Jeśli pani radna chodzi tu o oddział wewnętrzny, to mogłabym powiedzieć, że każdy inny może tak samo funkcjonować i wtedy może efektywniejsza będzie praca, bo tyle ile wypracują, tyle zapracują, więc takie już tutaj...

P. M. Niestrawska – Kaźmierczak - Ja dlatego pytam, jaki pani myśli model wprowadzić na ZOL?

P. B. Silińska – Walczak, Prezes Zarządu Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie” - Ja nie wymyślę modelu. Model jest jeden, taki jak NFZ. Ogłosi konkurs na prowadzenie tego ZOL-u, tak?

P. M. Niestrawska – Kaźmierczak - Czyli to NFZ decyduje o tym, jaki jest sposób prowadzenia oddziału wewnętrznego w szpitalu powiatowym w Jarocinie, czy to jest decyzja zarządu?

P. B. Silińska – Walczak, Prezes Zarządu Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie” - Decyzja zarządu o prowadzeniu oddziału wewnętrznego zapadła bodajże już 10 lat temu, w jakim systemie on jest prowadzony. Ona nie była tu i teraz, ani w najbliższym czasie.

P. M. Niestrawska – Kaźmierczak - Pani go ocenia dobrze.

P. B. Silińska – Walczak, Prezes Zarządu Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie” - Tak, ja go oceniam dobrze.

P. M. Niestrawska – Kaźmierczak - Czyli jest pani skłonna również inne oddziały w ten sam sposób prowadzić?

P. B. Silińska – Walczak, Prezes Zarządu Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie” - Ja tylko mówię, jak zmobilizować lekarzy do pracy, że tak powiem. Bo była propozycja takiej samej pracy na ginekologię i

tak szybko, jak szybko zaproponowały osoby decyzyjne na tym oddziale, tak szybko zrezygnowały. Jednak z tego obliczając, ile wypracowując i jaką mają stratę, że nawet by nie starczyło na ich wypłatę.

P. M. Niestrawska – Kaźmierczak - Czyli kwestia ZOL-u jest kwestią otwartą?

P. B. Silińska – Walczak, Prezes Zarządu Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie” - Będzie prowadzony tak jak wszystkie inne oddziały, nie tak jak wewnętrzny.

P. M. Bierła, Przewodnicząca Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych – Dziękuję. Czy ktoś z państwa jeszcze? W kwestii szpitala, ponieważ mamy gości, żeby wykorzystać, dopytać, żebyśmy mogli później przejść dalej.

P. M. Niestrawska – Kaźmierczak - Czy nastąpią zmiany na stanowisku kierownika oddziału dziecięcego?

P. B. Silińska – Walczak, Prezes Zarządu Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie” - Pewnie nastąpią.

P. M. Niestrawska – Kaźmierczak - Doszły mnie słuchy. To jest znowu tak, jak tutaj rozmawiamy o domniemanym lekarzu, który nie mówi po polsku, a pewnie wszyscy ze szpitala mnie sprostują, że nostryfikacja dyplomu oznacza również wykazanie się znajomością języka polskiego. Mam rację czy nie?

P. B. Silińska – Walczak, Prezes Zarządu Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie” - Ale jest egzamin przeprowadzony.

P. M. Niestrawska – Kaźmierczak - Tak, tak. No właśnie o to mi chodzi, że ja chcę bronić wszystkich lekarzy w tym kraju, a nie tak.

P. B. Silińska – Walczak, Prezes Zarządu Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie” - jeśli ma dany egzamin i jest dopuszczony to...

P. M. Niestrawska – Kaźmierczak - Tak, no więc właśnie, więc taka informacja, że ktoś nie mówi po polsku jest wyssana z palca, absolutnie. Więc ja bym prosiła pani przewodnicząca, żeby takich od razu prostować, te informacje ich nie... Natomiast mam pytanie, bo znowu wieść gminna niesie, że pan ordynator zrezygnował od 1 grudnia, nie będzie ordynatora. Więc ja mam pytanie, jakie są plany zatrudnienia? Czy to będzie wewnętrzna rekrutacja? Czy ktoś nowy wejdzie na to stanowisko z zewnątrz?

P. B. Silińska – Walczak, Prezes Zarządu Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie” - Jeśli chodzi, to nie jest ordynator, to jest kierownik. Kierownikiem oddziału może być nawet oddziałowa. Będą to wewnętrzne przesunięcia, tak?

P. M. Bierła, Przewodnicząca Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych – Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa jeszcze? Jakiegokolwiek pytania? Nie widzę, dziękuję bardzo.

Ad. pkt. 2.

P. M. Bierła, Przewodnicząca Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych – Analiza i zaopiniowanie projektu budżetu na rok 2026 w zakresie pracy komisji. *Informacja stanowi załącznik nr 3 do protokołu.* Poproszę o głos pana Jacka Jędrzejaka Skarbnika Powiatu.

P. J. Jędrzejak, Skarbnika Powiatu - Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, projekt budżetu na rok 2026 w zakresie działania komisji dotyczy bezpieczeństwa publicznego, dotyczy zagadnień z opieki zdrowotnej,

opieki społecznej, rehabilitacji zawodowej. I może pokrótce przedstawię, jak ten projekt został przygotowany i jakie były pierwotne założenia. Założenia przyjęliśmy takie, jak były przyjęte też w budżecie państwa na rok 2026, czyli inflacja w ujęciu średniorocznym 3%, wzrost wynagrodzeń 3% i minimalne wynagrodzenie w kwocie 4806 zł brutto, czyli też przyrost o 3%. I teraz może omówię poszczególne jednostki. To może rozpocznę od szpitala. Szanowni państwo, jeżeli chodzi o szpital, to środki przygotowane dla szpitala dotyczące ZOL-u i dotyczące transformacji cyfrowej zostały zapisane w budżecie w rozdziale 851.11. Łącznie jest to kwota blisko 2,5 mln zł. Na sam ZOL kwota 1 mln 58 tys. I na transformację cyfrową 1 mln 380 tys. Tak jak państwo wiecie, to są zadania dwuletnie. Część środków została przesunięta z roku 2025 na rok 2026 zgodnie z wnioskiem szpitala. Tutaj oczywiście są te zadania zapisane też i w budżecie tegorocznym, i w projekcie na 2026 rok. I takie wartości też znajdują się w WPF-ie i mają one odzwierciedlenie automatycznie w projekcie budżetu. Oprócz tego na poczet szpitala zostaje zapisana kwota 67 tys., która stanowi dotację do województwa wielkopolskiego. Przypomnę, że szpital powiatowy w Jarocinie brał udział w takim wieloletnim projekcie, w którym też uczestniczyły inne szpitale. Dotyczył on tworzenia elektronicznej dokumentacji medycznej, w tym e-dokumentacji oraz e-rejestracji pacjentów. I w związku z tym, że to jest system informatyczny dotyczący również bazy zarówno w oprogramowaniu, jak również w sprzęcie, wszyscy uczestnicy tego projektu są zobowiązani do utrzymania tego systemu i koszt utrzymania przypadający na powiat jarociński, w związku z tym, że szpital z tego systemu korzysta, to jest kwota 67 tys. zł. I ona też jest zapisana w projekcie budżetu. Oprócz tego są zapisane poręczenia w rozdziale 757.04 dla spółki szpitalnej. Łączna wartość poręczeń na przyszły rok to jest kwota 3,256,193,08 zł. Te poręczenia dotyczą następujących kredytów i obligacji. Kwota 870 tys. zł dotyczy poręczenia, które powiat udzielił spółce szpitalnej w roku 2016. Było to drugie poręczenie obligacji i było związane z nadbudową szpitala drugi etap. Oprócz tego w 2017 roku powiat jarociński udzielił poręczenia kredytu inwestycyjnego dla spółki i wartość poręczenia na przyszły rok to jest 386,193,08 zł. I ostatnio udzielił powiat poręczenia kredytu w rachunku bieżącym, kredytu obrotowego na rok 2026. Jest to kwota 2 mln zł. W związku z tym, że takie poręczenia zostały udzielone, one również mają odzwierciedlenie w projekcie budżetu, czyli łącznie środki, które powiat zabezpiecza w budżecie to jest kwota ponad 5 mln 761 tys. zł. Kolejna jednostka powiatowa jest Inspektorat Nadzoru Budowlanego. Przypomnę, że to jest jednostka finansowana w całości z dotacji z budżetu państwa. Zadanie rządowe zlecone powiatowi do realizacji. Kwota, którą otrzymaliśmy jest to 924 tys. zł. Plan jest wprawdzie mniejszy dla tej jednostki na przyszły rok o 144 tys., czyli o 13%. Ale przypomnę, że w roku bieżącym Inspektorat dostał ekstra środki na zakup samochodu. Jest to 180 tys. zł. Gdyby tych pieniędzy nie liczyć to przyrost z budżetu na rok przyszły jest dodatni i wyniesie 405%. Z informacji, które uzyskaliśmy z Urzędu Wojewódzkiego wynika, że jest tam dodatkowo zapisane 4 tys. zł w ramach dotacji na sfinansowanie jednorazowych nagród, odpraw jubileuszowych i odpraw emerytalnych. Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie również finansowana w całości z zadań rządowych, z dotacji, z budżetu państwa. Kwota, którą komenda dostała jest to wartość 7 mln 425 tys. zł. W stosunku do planu z początku tego roku jest to przyrost o 5%. Wartość 355 tys. zł. Oprócz tego Straż Pożarna tak jak co roku realizuje dochody z zakresu Skarbu Państwa poprzez dokonywane kontrole, nakładane ewentualne kary. Na przyszły rok jest to kwota 1976 zł. Nieznaczna, ale wojewoda przewiduje taki plan. Jest to o 260 zł więcej niż w roku bieżącym. Kolejna jednostka w zakresie pomocy społecznej to może teraz Dom Pomocy Społecznej w Kotlinie. DPS w Kotlinie złożył projekt planu na kwotę 13 mln 440 tys. zł. W odniesieniu do tych pierwotnych założeń z 1 stycznia 2025 roku to plan był o ponad 2 mln 600 tys. większy, czyli o 24%. Plan DPS został skalkulowany, przeanalizowany i padła taka propozycja, aby obciążyć ten plan wydatków. Dokonano analizy przewidywanych dochodów na finansowanie DPSu w Kotlinie. Przypomnę, że na te dochody składają się najem, składają się odsetki bankowe, tzw. różne dochody związane z bieżącą działalnością jednostki, ale przede wszystkim dotacja celowa z budżetu wojewody. Powiat taką dotację otrzymał w wysokości 3 mln 310 tys. 482 zł oraz odpłatności pensjonariuszy, które tutaj zostały skalkulowane na kwotę 9 mln 772 tys.

793 zł. Kalkulacja była przeprowadzona w ten sposób, że 77 osób obecnie w DPSie jest już rozliczanych na nowych zasadach, czyli przy pełnej odpłatności, a 46 osób jeszcze pozostało na starych zasadach, za które koszty w zdecydowanej większości ponosi budżet państwa z budżetu wojewody wielkopolskiego. Przy dodaniu tych wszystkich dochodów okazało się, że plan jaki mamy do dyspozycji dla DPSu to jest kwota 13 mln 89 275 zł, czyli nieznacznie niższy niż przewidywał DPS. Takie środki zostały w rozdziale 852.02 zapisane, przy czym zarząd postanowił, aby kwotę podaną w planach DPS-u dotyczącą odpraw emerytalnych, to jest akurat spora wartość, bo to jest ponad 777 tys. zł, aby te środki zapisać nie w planie bezpośrednio DPS-u, tylko żeby te środki pozostawić w planie starostwa i w momencie, jak będą się pojawiały potrzeby, to oczywiście budżet będziemy w Domu Pomocy Społecznej w Kotlinie odpowiednio zabezpieczać. Także tutaj chciałem pana dyrektora uspokoić, że te 777 tys., które wynika z wyliczeń z projektu planu finansowego, one nie zniknęły, one się w planie starostwa znajdują i są zapisane. W związku z powyższym jest taka szansa, jest taka nadzieja, że te 13 mln około 100 tys. zł, które wynika z kalkulacji dochodów, myślę, że mam nadzieję, że wystarczy na sfinansowanie wydatków w 2026 dla DPS-u. Jeszcze zostało zapisane też w planie DPS-u 10 tys. zł dodatkowo na utrzymanie parku w Kotlinie. Tam jeszcze środki trochę pozostały, także to jest taka pierwsza transza na te prace pielęgnacyjno-porządkowe po okresie zimowym, czyli na wiosnę. W związku z tym ten przyrost planu w stosunku do DPS-u, gdybyśmy też policzyli te przewidywane odprawy, to jest kwota 2 mln 260 tys. więcej, to jest blisko 21% więcej. Także mam nadzieję, że te środki już będą znacznie bardziej pozwalały sfinansować i rozliczyć dom pomocy społecznej na bazie tych dochodów, które się przewiduje. Jeżeli chodzi o plan dochodów i wydatków domu dziecka nr 1 w Górze, to jednostka wnioskowała o plan na poziomie ponad 2 mln 717 tys. zł, to jest 127 tys. zł więcej w stosunku do początku bieżącego roku, blisko 5% więcej. Tutaj również ten plan został przeanalizowany, przeliczany i zostały bieżące wydatki związane z funkcjonowaniem jednostki skorygowane do wartości 3%. Natomiast pozostała część wydatków została według kalkulacji przyjęta i skutek jest taki, że w stosunku do 1 stycznia 2025 roku plan dla domu dziecka nr 1 w Górze jest większy o 86 355 zł, co stanowi 3,33% zwiększenia planu wydatków, mimo że może się wydawać w porównaniu z DPS-em, że to jest jakaś znaczna nieprawidłowość, to chciałem Państwa tutaj zapewnić, że te środki dla domu dziecka wystarczą, dlatego że jak Państwo pamiętacie mniej więcej rok temu po komisji i po wizycie Pana Dyrektora z domu dziecka wtedy znacznie plan bieżący utrzymania jednostki zwiększyliśmy i tutaj to też widać, że te dodatkowe środki pomogły i nie ma takiej znaczącej potrzeby zwiększania budżetu, a jednocześnie w stosunku do Kotliny, przypomnę, że z kolei DPS w Kotlinie miał budżet na rok 2025 jednak znacznie niedoszacowany i w ciągu roku jeszcze zwiększaliśmy plan wydatków, żeby jednostka po prostu miała wydatki. Jeżeli chodzi o dom dziecka numer dwa, otrzymuje plan na poziomie 1,180,000 zł, wnioskowali o blisko 220,000 zł większy plan, co stanowiło 22% i tutaj również zostały dokonane rozliczenia bieżącego finansowania tych wydatków jednostki związane z jego utrzymaniem i ten plan został skorygowany do 3%, tak jak były te pierwotne założenia zarządu. Chciałem powiedzieć, że jednostka wnioskowała o 1,220,000 zł, otrzymuje plan na poziomie 1,181,000 zł, czyli przyrost jest tutaj na poziomie 18% z kolei i też wydaje mi się, że te środki będą gwarantowały bezpieczne funkcjonowanie jednostki. Powiatowy Urząd Pracy wnioskował o plan na poziomie 3,949,000 zł, czyli przewidywali, czy planowali, żeby budżet zwiększyć o 11%, otrzymali budżet na poziomie 3,873,000 zł i tutaj głównie te cięcia dotyczyły bieżącego funkcjonowania jednostki, czyli pokrycie wszystkich kosztów związanych z działaniem jednostki. Plan został zmniejszony do kwoty 3,873,000 zł, otrzymali w związku z powyższym w stosunku do planu z bieżącego roku blisko 300,000 więcej, co stanowi 8,36% wzrostu. Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, tutaj już z tym planem jest trudniej tak łatwo powiedzieć, bo ze względu na różnorodną działalność prowadzoną przez PCPR, to może powiem tak ogólnie, że plan na 1 stycznia 2025 r. PCPR-u to była kwota 6,877,000 zł. Jednostka wnioskowała o zwiększenie planu do kwoty blisko 7,5 mln zł, co stanowi 575,000 zł, to jest 8,36%. Natomiast tutaj po rozliczaniach, po dokonanych korektach otrzymują plan na poziomie 7,185,000 zł. Tutaj nie ma jakichś takich drastycznych, mocnych cięć, jedynie i głównie związane są one z

utrzymaniem bieżącym jednostki podstawowej działalności. Natomiast pozostałe zadania wynikają po prostu z przepisów i wynikają również z dotacji, które powiat jarciniński otrzymał z budżetu wojewody wielkopolskiego, więc w stosunku do planu z 1 stycznia 2025 r. przyrost jest na poziomie 4,5%, a kwota tej różnicy między jednym, a drugim rokiem to jest 300, blisko 8,000 zł. Jeżeli chodzi o dochody, PCPR na początek bieżącego roku planował 3,8 mln zł. Na rok 2026 planowana wartość dochodów PCPR-u to jest 3,96 mln zł, czyli przyrost jest na poziomie około 16,000 zł, co stanowi 0,51%. Tutaj również te dochody są znaczne, one są związane z działalnością jednostki i nie da się ich jakoś sztucznie naciągnąć, one wynikają po prostu z przepisów i ogłaszanych kosztów. Jeszcze nam została ostatnia jednostka, czyli starostwo. Starostwo realizuje swoje zadania w zakresie bezpieczeństwa, ale też pomocy społecznej. Jeżeli chodzi o plan na 1 stycznia 2025 roku, to była to kwota 4,074 mln zł. Kwota, która jest planowana na rok 2026 to jest 6,322 mln zł, czyli to jest przyrost na poziomie 55%. Może się wydawać bardzo duży, ale przypomnę, że w tych środkach, w tym planie są zapisane dotacje dla szpitala. Jak państwo wiecie, większość tych dotacji miała być płacona właśnie w roku 2025. W związku z tym, że płatności za zol zostaną głównie dokonywane, czy będą dokonywane i również odbiory będą dokonywane w przyszłym roku, to większość tych środków jest przesunięta na rok 2026. Jeżeli chodzi o cyfryzację, to również ten proces rozliczania całego projektu też się przesunie na rok 2026, dlatego też przyrost wydatków spowodowany jest przede wszystkim tymi dwoma zadaniami. Przypomnę, że rzeczywiście w planie starostwa jest zapisana rezerwa na odprawy emerytalne w DPS-ie, kwota 777 721,48 zł. Oprócz tego w planie starostwa na rok 2026 jest zapisana kwota 3 800 zł na szkolenie obronne. Nieco podwyższono środki z budżetu państwa na przeprowadzenie kwalifikacji wojskowej, zwiększenie o 3 000 zł po zmianach 91 000 zł. Zarząd przyznał dotację na Fundusz Wsparcia dla Policji, kwota 90 000 zł na dofinansowanie zakupu samochodu. Zostały też zabezpieczone środki na dotację dla Ochotniczych Straży Pożarnych, kwota 62 500 zł. Zostają też zapisane środki na bieżącą działalność w urzędzie związane z obroną cywilną. Dotyczą one zabezpieczenia działania w urzędzie kwota 15 200 zł. Zwiększono środki nieznacznie na zadania związane z programami zdrowotnymi. Dotacja dla województwa wielkopolskiego, kwota 67 000 zł jest na poziomie roku bieżącego. Przypomnę, to jest to utrzymanie elektronicznej dokumentacji medycznej. Dotacje w rozdziale 852.03 zostały zapisane w wysokości przewidzianych dotacjami otrzymanymi z budżetu państwa od wojewody wielkopolskiego, łączna wartość 1 873 000 zł. Dla porównania na początek roku było to 1 818 000 zł. Jeszcze w rozdziale 852.05 też zapisano plan na podstawie dotacji otrzymanych od budżetu wojewody wielkopolskiego, kwota 672 000 zł. Na początek roku było to 565 000 zł. Jeżeli chodzi o rehabilitację zawodową osób niepełnosprawnych, wartość 219 000 zł. Na początek bieżącego roku było to prawie 713 000 zł. To są tak pokrótce omówione najważniejsze wydatki i zasady przewidziane na rok 2026. Jeżeli są pytania, to bardzo proszę.

P. M. Bierła, Przewodnicząca Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych – Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa ma pytania jeszcze tutaj do pana skarbnika?

Radny K. Matuszak - Panie Jacku, wszystkie jednostki organizacyjne powiatu pan poobcinał ładnie. Już pan tak wyliczył skrupulatnie te procenty. Przyjdzie za chwilę szpital po miliony i pan to da. Dlaczego pan obcina? Przynajmniej też dużą robotę robią. Teraz się będą skrobać przez cały rok, a my lekką ręką za chwilę na szpital wydamy bez żadnej dyskusji. O wiele więcej. Dziękuję.

P. J. Jędrzejak, Skarbnika Powiatu - Szanowni państwo, jakoś projekt budżetu muszę zrobić. Przypomnę, że to państwo głosujecie, nie ja. Ja nie mam głosu. Ja mam tylko głos doradczy. Wszystkie te środki, które są zapisywane w budżecie wynikają albo z wcześniej podjętych decyzji, albo z bieżących decyzji. Ale chciałem też powiedzieć, że w mojej ocenie nie obciąłem za bardzo tych budżetów, żeby ktoś nie dał rady, żeby ktoś nie był w stanie tego budżetu utrzymać. Są jednostki, to niech powiedzą.

P.J. Krawiec, Dyrektor DPS w Zakrzewie - co roku tak to się dzieje, że plany jednostek są znacznie wyższe niż budżety już później ustalone czy przygotowane przez powiat. Ale my to rozumiemy, że tak to wygląda. Właśnie ten budżet trzeba skłecić. Ja się tylko cieszę, że co do planu naszego jest ta różnica tylko 300 parę tysięcy złotych. Tutaj pan skarbnik mnie uspokoił, że środki na odprawy Emerytalne mamy zabezpieczone. Nie mamy to w swoim budżecie, ale są w budżecie powiatu. To są pieniądze, które wiszą, bo dopiero wtedy, kiedy pracownik złoży wniosek, że przychodzi na emeryturę, dopiero się uruchamia te środki. Więc ja się cieszę, że ten budżet jest taki, bo jest jeden z lepszych niż były lata poprzednie. Także mogę tego pochwalić pana skarbnika za to, że o DPS-ie pamiętał. I myślę, że te 13 milionów z groszami, jeżeli oczywiście nie będzie żadnych drastycznych podwyżek, bo tego nie wiemy, na razie jako jednostka pomocy społecznej jesteśmy chronieni tarczą energetyczną. Więc jesteśmy w jakiś sposób bezpieczni do czasu, kiedy ta tarcza będzie działała. Jeżeli zejdzie ta tarcza, to koszty drastycznie wtedy wzrosną. Tylko przypomnę, że sam koszt ogrzania, a ogrzewamy gazem, to jest minimum 60 tysięcy miesięcznie w tym okresie takim grzewczym. To są takie po prostu duże pieniądze. Dziękuję.

P. M. Bierła, Przewodnicząca Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych – dziękuję bardzo. Ktoś jeszcze z państwa? Proszę.

P. G. Fengler, Dyrektor PUP w Jarocinie - ja chciałem tylko powiedzieć, że jeżeli chodzi o utrzymanie jednostki, to co roku dajemy sobie radę i postaramy się dać w tym roku radę też. Ale trochę mnie martwi niski poziom podwyżek dla pracowników. Bo jak wszyscy się orientują, wszystkie jednostki pracują i to bardzo dobrze pracują, to 3% ja rozumiem, że to jest z góry narzucone. Ale takim moim zdaniem i taką prośbą by było, żeby się zarząd może przychylił i zwiększył to procent tych podwyżek dla naszych pracowników. Bo naprawdę wykonują bardzo dobrą robotę, a to 3% to nawet nie jest ta inflacja, która jest ogłoszona i to naprawdę będą takie minimalne podwyżki dla nich. Dziękuję.

P. M. Bierła, Przewodnicząca Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych – Dziękuję bardzo. Kto z państwa jeszcze? Proszę.

P. P. Kulka, Dyrektor PCPR w Jarocinie – Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo Radni, Zgromadzeni Goście, również dodam, że pomimo okrojów ten budżet jest dobry. Co roku w trakcie realizacji budżetu zgłaszamy na bieżąco potrzeby i one w większości są przez radnych czy przez zarząd akceptowane. Tutaj też dopowiem, jak Dyrektor Fengler te podwyżki proponowane póki co na poziomie 3% to myślę, że wszyscy wiemy, że są za niskie. Ale z tego, co ja gdzieś tam jeżeli mogę powiedzieć, rozmawiałem z Panem Starostą to gdzieś wskazywał, że myśli, że to się zmieni. Także dziękuję bardzo.

P. M. Drzazga, Przewodniczący Rady - Pani Przewodnicząca. To znaczy tak proszę Państwa w odniesieniu do tego, co Pan Karol powiedział. Proszę Państwa podwyżki do emerytów mają być w granicach 4,88%. To jest prawie 5%. Bo generalnie jeśli odnosimy się po prostu do inflacji to mówimy o inflacji 3%. Co to nie jest do końca po prostu proszę Państwa prawdą. Więc inflację trzeba mierzyć w granicach 5%. No tak uważam, że to jest tak 5% to jest tak powiedzmy, że na styku. Nie oczywiście nie we wszystkich, nie wszędzie oczywiście. I dlatego proszę Państwa ja uważam, że to 3% to po pierwsze jest za mało. 5% to jak gdyby rekompensuje to, co żeśmy stracili wskutek inflacji. Więc dlatego uważam, że po prostu powinniśmy zawsze myśleć o tym, że jeśli tak jak Pan Karol powiedział na szpital dajemy, dajemy, dajemy. I ja rozumiem oczywiście. Ale z drugiej strony musimy myśleć także o swoich pracownikach, którzy naprawdę sumiennie pracują. Także ta podwyżka powinna być nie w granicach. Jeśli chodzi w tym przypadku mówię o pensję do pracowników nie 3%, która mówię nie rekompensuje inflacji. Mówię założmy, że inflacja jest powiedzmy na to 5%. Bo mówię emeryci 4,88 mają dostać po prostu podwyżki. No to w takim razie można przyjąć, że to jest 8%. Co prawda jeśli chodzi o stopień inflacji dla emerytów to jest trochę inaczej. Tam jest jeszcze liczony, ale to by było powiedzmy realne. Więc żeby była jakakolwiek podwyżka to w takim razie powinno być nie 3%, tylko 8%. To wtedy by po prostu, ja już nie

mówię o jakiejś tam wysokiej podwyżce, ale to po prostu z jednej strony jest z rekompensata utraconych wartości naszych pensji wskutek inflacji, a drugie jest po prostu ten wzrost. Właśnie zdaję sobie sprawę z tego, że oprócz tego jeszcze i tak z oszczędności się znajdą jeszcze jakieś nagrody na koniec roku, więc ja proszę państwa nie jestem członkiem komisji, bo nie jestem członkiem komisji, ale ponieważ na wszystkie komisje przychodzę, ja bym tutaj złożył taki wniosek, żeby komisja przegłosowała, że ten realny wzrost wynagrodzeń jeśli chodzi o pracowników powinien być 8%. I pani przewodnicząca proszę o przegłosowanie. Chodzi mi o to proszę państwa, że popatrzmy na to inaczej. W jaki sposób jest ten budżet skonstruowany? I on został rzeczywiście skonstruowany.

Radny K. Matuszak – jednostki uważają, że mają dobre budżety.

P. M. Drzazga, Przewodniczący Rady - Ale ja uważam, że jeśli po prostu myśli się o podwyżce 3%, to ona nie równoważy po prostu inflacji. Bo ja sobie zdaję sprawę, że mogą być absencje, chorobowe i tak dalej. Jakies pieniądze w instytucji po prostu zostają. Ale to nie ma iść na podwyżki. Dlatego, że po prostu jeśli kogoś nie ma i jest absencja, to ktoś musi te prace za kogoś wykonać. No to wtedy może być w formie po prostu nagród. Ja w każdym razie nie jestem mówię członkiem komisji, ale po prostu tu składam wniosek do pani przewodniczącej o przegłosowanie 8%. Dziękuję.

Radna M. Niestrawska – Kaźmierczak – w sumie miałam jedno pytanie, ale zabił mnie pan radny, więc pewnie będziemy formalnie sprawdzać, czy nie członek komisji może składać wniosek o to, żebyśmy głosowali nad jakąś zmianą. Ok. Rozumiem, że będzie pan również składał taki wniosek na Komisji Edukacji o podwyżki dla nauczycieli. Albo pracowników albo nie przy tablicy szkół, bo oni akurat są normowani kodeksem pracy.

P. M. Drzazga, Przewodniczący Rady - Oczywiście jestem, powiem tak, jestem za tym, żeby wszyscy pracownicy mieli godne wynagrodzenie. I tu nie jest rozróżnianie po prostu w odniesieniu akurat czy do DPS-u, czy do PCPR-u, czy Urzędu Pracy. Chodzi mi także o pracowników, którzy pracują tu w starostwie, ale także myślę po prostu o innych pracownikach. Ja zdaję sobie sprawę, że jeśli chodzi o wynagrodzenie nauczycieli, to po prostu tu akurat w tym zakresie aż nie mamy takich narzędzi. Ale w każdym razie na każdej komisji będę to też podnosił.

Radna M. Niestrawska – Kaźmierczak – to ja jeszcze od razu pytanie ad vocem, a skąd na te podwyżki pan skarbnik ma znaleźć pieniądze? To gdzie tam obetniemy? To ja powiem. To pójdzie, a potem się okaże, że pod koniec roku będzie jakiś nagły wypadek, nie daj Boże, katastrofa albo wojna i nie będziemy mieli środków.

P. M. Drzazga, Przewodniczący Rady - Kiedyś Galowie mówili, że najbardziej się bali tego, że im niebo na głowę spadnie. Ja się tego nie obawiam. Uważam, że po prostu akurat środki finansowe wystarczą w naszym budżecie.

P. J. Szczerbań, członek Zarządu - Ja akurat będę bronił też stanowiska pana skarbnika, bo decyzję, którą pan skarbnik tutaj przedstawia, to jest decyzja zarządu. I też znam stanowisko pana przewodniczącego Rady, który niejednokrotnie z nami uczestniczy i zawsze ten fakt o podwyżkę, żeby to nie było 3%, bo to nie żadna podwyżka, my to bierzemy pod uwagę. Ale generalnie mówiąc, ja bym się tego nie obawiał. Dlaczego? Tyle, co sytuację finansową znamy, tu u nas nie ma takiej tragedii, ale zarząd stoi na stanowisku, my wolimy przyjąć budżet ostrożny. Bo faktycznie to jest nowy rok, wiemy wszystko, co się dzieje. Pewne sytuacje my nie wiemy. Wiecie sami, co się mówi o krachu, można tak powiedzieć, że to na szpitalne pieniądze nie ma. Wszystkich zjawisk my nie jesteśmy w stanie przewidzieć. I teraz tak, wziąć pod to wszystko uwagę, jak w imieniu zarządu, no niestety ja takiego optymizmu nie podzielam, że wolimy przyjąć

ten ostrożny wariant. I później według naszej oceny, narodzą się pewne sprawy, to nie jest aż tak, że my do ściany przyduszeni nie jesteśmy, ale wolimy w ten sposób i dopiero później, też moje stanowisko jest, przyjdzie czas, przyjdzie rada. Także ja bronię stanowiska zarządu. Uważam, że ten budżet jest dobry, bo ci dyrektorzy cokolwiek też uczynimy przy rozmowach. I dobrze, i też dziękuję państwu dyrektorom, wszystkim, że stoicie murem za swoimi pracownikami i słusznie, bo to jest zadanie dyrektora, prawda, żeby dbać o swój personel. Ale w związku z tym, że my mamy rolę ponad wszystkimi, że musimy widzieć całość, a nie tylko poszczególne jednostki, to w mojej ocenie wolimy przedstawić ten budżet, który państwo będziemy razem mieli do zaakceptowania. I myślę sobie, że to jest dobry budżet, aczkolwiek ostrożny. Dziękuję.

P.J. Krawiec, Dyrektor DPS w Zakrzewie - ja tylko chciałem się odnieść do mojej wypowiedzi. Dziękuję panu radnemu, że pracowników dba, my też dbamy jako dyrektorzy. Tylko chciałem powiedzieć, że ja się odnosiłem do tego, co było w założeniu do tworzenia planu budżetowego i tego, co mieliśmy chociażby rok temu, gdzie na starcie brakowało nam prawie 2 mln zł. Także oczywiście będziemy się cieszyć z każdej innej decyzji, jeżeli chodzi o podwyżki, które będą wyższe niż 3%. I też tutaj się zgodzę, że realna strata związana z inflacją realną to jest na 8%. I to tak naprawdę powinno, żeby wyrównać pozycję finansową pracowników, to 8% każdego pracowników w sferze budżetowej powinien otrzymać podwyżkę na rok 2026. Dziękuję bardzo.

Radny J. Dutkiewicz - ja mam tutaj pytanie z innej strony. Plan wydatków majątkowych na przyszły rok. Myślę, że warto by tutaj było przemyśleć tą sprawę ulicy Niepodległości. W budżecie mamy zapisane 300 tysięcy. 300 tysięcy to jest na co? Na zrobienie dokumentacji chyba. A jaki jest plan zarządu, czy ewentualnie dalekosiężny plan na przebudowę tej drogi? Ta droga myślę, że jest tutaj taka reprezentacyjna. To jest wlot ze wszystkich stron i wchodzimy w centrum miasta. No tak troszeczkę by należałoby się nad tym pochylić.

P. J. Szczerbań, Członek Zarządu - Dziękuję panie radny. Zgadza się. Zarząd nad tym się pochylił z inicjatywy pani wicestarosty Kasi Szymkowiak. Pierwszy etap obowiązuje, do tej drogi dojdziemy, on będzie do wiaduktów. To jest pierwszy etap. Do wiaduktów. I później następny etap. Także tutaj słusznie, bo jak ja zawsze mówię, ta nasza droga taki wisienka na torcie, reprezentatywna. I ma pan rację, bierzemy to pod uwagę i to trzeba zrobić.

Radny J. Dutkiewicz - za 300 tysięcy to my tej drogi nie zrobimy.

P. J. Szczerbań, Członek Zarządu - znaczy nie drogę jeszcze. Nie, nie, nie. Stroną chodnikową się zajmujemy. Bo szczerze powiem tak. Jeżeli ja tak, jak jestem po stronie zarządu. Przyjedźmy się ulicą Powstańców Wielkopolski, to jest krajówka. Łata na łacie. I to jest trudno powiedzieć, że to droga jest niereprezentatywna. Droga ma być przejezdna i sam chodzi o asfalt tej drogi, to ja tu nie widzę żadnych problemów. Tu jest tylko kwestia poboczy. I tylko na tym się pochylamy. Bo jako samo w sobie, my tej drogi strony asfaltowej my nie ruszamy, bo nie ma potrzeby. Dlatego na tym zarząd stoi. A teraz chcemy zacząć, żeby faktycznie powiedzmy naszym językiem, żeby ta droga inaczej wyglądała, ładniej. I na tym się pochylamy. A później, znaczy słuchajcie, to jest inny problem. Bo tak. Wyładować swoje środki na coś, co możemy dostać środki zewnętrzne, to wtedy znowu źle jest. No właśnie, więc wchodzimy w etap pierwszy, nazwijmy to, bo to jest etap pierwszy. To jest etap pierwszy, pochylamy się, wreszcie tak. I to zgodzimy się, jest to droga reprezentatywna. Ale później też nasze służby szukają środków zewnętrznych. I wtedy właśnie tak. Wydasz i wtedy nas zastrzelicie. A to zarząd robił. Jak można było dostać dotacje ileś tam. Także dziękuję, ma pan rację, pochylamy się, na razie to jest pierwszy etap. Dziękuję.

Radna M. Niestrawska – Kaźmierczak - dwie rzeczy, ja chciałam bardzo podziękować za to, że znalazł się ten element przebudowy Alei Niepodległości. Bo ja razem z radnym miejskim składałam wniosek do budżetu, więc dziękuję, że to się znalazło. Ale pytanie mam do tego, czy przygotowanie dokumentacji projektowej to 350 tysięcy, to jest również na tą ulicę, czy to jest na coś innego? Czyli te 300 tysięcy to jest na samo wykonawstwo tych elementów pobocza, chodników. Pytanie jeszcze mam, bo ta Aleja Niepodległości to jest taka jedyna ulica tutaj w centrum, która jest nasza powiatowa, nie jest gminna, ona się co chwilę przecina z gminną drogą. Tutaj jest rondo gminne, potem jest powiatowa droga, potem jest przecięcie z gminną drogą i od wiaduktu de facto znowu, potem jest jeszcze kawałek kolei. Czy zarząd rozważał w ogóle przekazanie tej drogi albo odcinka tej drogi gminie, bo teraz patrzę jak ładnie, skończę, jak ładnie wygląda Moniuszki, tam by fajnie wyglądało rondo, ale rondo jest na styku dwóch.

P. J. Szczerbań, Członek Zarządu - powiem coś niepopularnego, te wszystkie drogi, które są robione to jest za projektu pana burmistrza Adama Pawlickiego, czyli de facto ziemi Jarocińskiej. Nowa ekipa tylko to dała do realizacji, tyle powiem, ładne są, bo są. Ale mogę? Dobra, i tak i nie, bo nowa ekipa pytała o przekazanie ulicy. Tak, ja odpowiem. Dyskusja już nie podlega na tej etapie, decyzją radnych ta droga nie wchodzi do przekazania dla gminy. I na etapie pierwszym, już w tym tytule mówimy, my do tego tematu nie wracamy. Ja wielokrotnie powtarzałem panu sekretarzowi Kazimierzakowi, który bombarduje mnie. Ja powiedziałem, decyzja, my daliśmy to pod radnych. Radni na ten moment nie widzą możliwości tej drogi przekazania, a po drugie po co?

Radna M. Niestrawska – Kaźmierczak - My nad tym debatowaliśmy?

P. J. Szczerbań, Członek Zarządu - Proszę pani, niech pani się nie gniewa. Trudno zdecydować, żebym ja dyskutował z każdym radnym.

Radna M. Niestrawska – Kaźmierczak - pan powiedział, że dyskutowaliśmy, że poddaliśmy to ocenie radnych, a ja pierwsze słyszę o tym, żebyśmy...

P. J. Szczerbań, Członek Zarządu - pani nie musi. To jest decyzja klubu, ziemi, radnych, którzy wspierają ten zarząd. I my nie musimy z panią rozmawiać.

Radna M. Niestrawska – Kaźmierczak - Ja słyszałam, że wszyscy radni są jednakowi.

P. J. Szczerbań, Członek Zarządu - Radni z tych, którzy należą do koalicji. Jeżeli pani dołączy do nas, będzie pani miała też, decydem będzie pani.

Radna M. Niestrawska – Kaźmierczak - będę miała 4,5 tysiąca diety i będę mogła decydować, tak? Jak dołączę do was.

P. J. Szczerbań, Członek Zarządu - Pani wejdzie do klubu, to pani zobaczy, jak to jest. Najpierw proszę wejść. Ale póki co, tylko dodam jeszcze, w większości decyzji na temat szpitala to pani albo się wstrzymywała, albo pani głosuje przeciw. Ja wiem, ja umiem liczyć i ja patrzę, analizuję tę sytuację.

P. M. Drzazga, Przewodniczący Rady - Pani przewodnicząca, czy ja mógłbym przerwać tę dyskusję? Bo przecież my mówimy o... O konkretnie mówimy, o projekcie budżetu w zakresie pracy komisji. Więc bym się chciał odnieść, żebyśmy się odnosili do tego.

Radna M. Niestrawska – Kaźmierczak - niezmiennie dziękuję za to, że ta ulica znalazła się w projekcie, panie członku zarządu. Dziękuję. Mam pytanie jeszcze do akurat tematu komisji, czyli do naszego zakresu. Chodzi mi o transformację cyfrową szpitala i ten projekt. Bo mamy zabezpieczone środki na projekt sam, a jakie są kalkulacje co do kosztów w przyszłości tego projektu? Ile będzie kosztowało jego utrzymanie?

Jaka to będzie amortyzacja? Jak to wpłynie na wynik szpitala i czy... Właśnie, jak to wpłynie na finanse szpitala i dalej powiatu? Dziękuję bardzo.

P. J. Jędrzejak, Skarbnik Powiatu - Szanowni Państwo, jeszcze wracając do tej dokumentacji, to na stronie czwartej jest zapisane, jakie są projekty przewidywane. Bo nie wiem, czy dobrze zrozumiałem, że pani radna pytała o dokumentacje projektowe. Także tutaj te dokumentacje projektowe za 350 tysięcy to są zapisane na stronie czwartej, które to będą drogi. Natomiast odpowiadając na projekt cyfryzacji szpitala, to powiat bodajże zabezpieczał milion 100 tysięcy złotych łącznie. To były środki na VAT, który jest w samym projekcie niekwalifikowany. Ile to będzie kosztowało w przyszłości, to musiałby szpital po prostu policzyć, jeżeli chodzi o utrzymanie całego systemu. Tam był serwer, tam było programowanie przewidziane do zakupu. Nie wiem, czy dobrze pamiętam, ale chyba około wartości 6 milionów złotych. Dziękuję bardzo.

P. B. Silińska – Walczak, Prezes Zarządu Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie” - Tak jak pan skarbnik tu mówi, wartość dokładnie nie pamiętam. I szkoda pani radna, bo jak była tu pani dyrektor do spraw technicznych, to też te główne informacje by przekazała. Ale jeśli dobrze pamiętam, to 3 lata minimum mamy utrzymanie przez firmy, które będą dostarczały sprzęt też utrzymania i serwisu oprogramowań. One są już ujęte w projekcie, czyli od 3 bodajże do 5 lat. Także tutaj nie będziemy tego ponosić ze środków własnych. Dziękuję bardzo.

Radna M. Niestrawska – Kaźmierczak – Czy ktoś jeszcze z państwa ma pytania? Pani, tak? Proszę pani radna. Bo pani przewodnicząca też jest członkiem komisji rewizyjnej. I my w zeszłym roku czy na początku tego roku składaliśmy taki wniosek do zarządu o to, aby podjął starania o uzyskanie działki od Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa czy od Ministerstwa Rolnictwa, żeby nasz dom dziecka mógł zmienić lokalizację. Więc ja chciałam spytać jak ta sytuacja wygląda. Właśnie czy padła odpowiedź, że wszystkie działki sprzedane. Na jakim jesteśmy etapie tego. Bo to jest ten moment, kiedy rozliczamy się, mówimy o planach. Ja byłam ostatnio w DPS-ie, jestem pod wrażeniem tego jak ten budynek wygląda. Byłam rok temu w domu dziecka i no niestety też jestem pod wrażeniem tylko w drugą stronę tego jak wygląda ten obiekt. I no właśnie dlatego takie pytanie.

P. J. Szczurbań, Członek Zarządu – Pozwolę sobie odpowiedzieć. Na dzień dzisiejszy też nie podlega dyskusji zmiana lokalizacji domu dziecka. Nie widzimy takiej możliwości. Bo uważamy, że te miejsce chodzi o samą, chodzi o mieszkańców też góry. To tak się wkomponowało, że wszyscy mieszkańcy z góry sympatyzują z domem dziecka. Te dzieci traktuje się jak nasze wszystkie. I teraz gdzieś ich przenosić, za przeproszeniem nie wiadomo gdzie. Co rzekomo to ma być taniej, prawda. Powiem tak. Planujemy zmianę pewną rzecz wnętrza na tyle ile koszty pozwolą. Dom dziecka w górze zarząd widzi następująco. Robimy metodą po gospodarsku. To znaczy na ile środki pozwalają to robimy. Bo moi drodzy to, że upiększanie będzie szło nie wiem w którą stronę to nie daje rady. Bo się upiększa tak samo jak w domu rodzinnym na tyle ile środki pozwalają. My sobie zdajemy sprawę, że to jest zabytek. Niestety możemy więcej albo mniej. Ale na bieżąco te potrzeby realizujemy. I nie kryje też się, zastanawiamy też na pewnym jak to powiedzieć. Meble wymienimy, żeby było jednolite. Wiele innych spraw. Generalnie w tym wydaniu co jest dom dziecka. Ja nie widzę żadnych problemów, żeby to w ogóle przynosić. To nie wiem po co. Po co tylko, żeby coś ładniej wyglądało. No wie pani, darujmy sobie. Tu mamy park, ładny teren. Mieszkańcy zaakceptowali bytność domu dziecka. Coraz więcej środków my na dom dziecka wydaliśmy. No i teraz lekko ręką my wszystko przeniesiemy. O czymś innym.

Radna M. Niestrawska – Kaźmierczak – Zupełnie o czymś innym pani przewodnicząca. Ja bym chciała, żeby może pani mnie poparła tutaj i powiedziała. Nasza prośba zupełnie inaczej wyglądała. Mówiliśmy o działce dokładnie. Mówiliśmy o tym, żeby poszukać czegoś w Górze.

P. J. Szczerbań, Członek Zarządu – Ale odpowiadam, że my nie szukamy. I po co pani tutaj męczy panią przyniosła. Zarząd nie szuka działki, bo nie ma potrzeby. Odpowiadam, że zarząd nie szuka działki.

P. M. Bierła, Przewodnicząca Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych – Ja może tylko dwa zdania w tej kwestii. Nam chodziło, bo po prostu byliśmy. Jesteśmy członkami komisji rewizyjnej. Byliśmy tam w domu dziecka. I w zeszłym roku. I w tym roku. W tym roku byliśmy? W zeszłym roku. I chodziło, tak. I chodziło o to, o warunki. Bo jeszcze poprzedni pan dyrektor. Właśnie pokazywał nam sufity, ściany i otoczenie. Nie wszędzie te pokoje wyglądały tak. I dbaliśmy się o bezpieczeństwo tych dzieci. Przede wszystkim chodziło o sufity, o ściany. O to, żeby te dzieci miały godne warunki. O to nam chodziło, nie?

P.M. Homa, Dyrektor DD Nr 1 i Nr 2 w Górze - Dyrektor. Szanowni państwo. Ja jeśli mogę, to tylko powiem co udało nam się zrobić. Bo faktycznie te warunki, z tego co wcześniej pracownicy mówili. Były, nie były za akuratne do tego, w jakim miejscu powinny dzieci mieszkać. Natomiast na dzień dzisiejszy udało się wyremontować większość pomieszczeń, w których te dzieci przebywają. Są odświeżone ściany. Są częściowo meblowane w nowe meble, fajne meble. Będziemy też dokupować wyposażenia. Faktem jest to, że te sufity niektóre są zaciekami. Ogromnym powodem jest dach. Dach, który przecieka, gdzie jest to ogromna inwestycja. Czyli tak naprawdę jest to cały starter stolarka. On też wymaga remontu i wymiany. Dlatego, że jest to stara stolarka, która w większości mniejszych. Gdzieś tam nam to ciepło wydymuchuje, czy wyciąga. Natomiast myślę, że w tej chwili. Od cudów w starym budynku, na którym jest konserwator zabytków. Nie jesteśmy w stanie uzyskać. Ani na zewnątrz, ani wewnątrz. Natomiast te remonty, które były w tej chwili wykonane. W dużym stopniu poprawiły jakość standardu. Przede wszystkim w pokojach dzieci. Remontów wymagają pomieszczenia, które są na poddaszu. Które też były wykorzystywane, czy miały być wykorzystywane. Jako izolatki w trakcie COVID-u. Tam też już są zacieki na ścianach faktycznie. I też wymagają remontu. Natomiast na dzień dzisiejszy. Też w przyszłym roku na pewno będą czekać nas inwestycje. O których tutaj w projekcie. Trudno mi powiedzieć, czy pani księgowa z panem dyrektorem. Na pewno wymiana kotła, która będzie też ogromną inwestycją. Ponieważ obecny kocioł, którego korzystamy. Nie ma klasy emisyjności. Także będziemy na pewno musieli się też pochylić. Nad wymianą kotła, czyli ogrzewania. Na chwilę teraźniejszą dziękuję.

Radna M. Niestrawska – Kaźmierczak – o cokolwiek spytam, to jestem punktowana. Więc chyba sobie odpuszczę. Nie, no tak. Wstawiam się za domem dziecka. To się dowiaduję, że nie potrzeba nic robić. Panie Janie. Dzieci są przyszłością, tak pan mówi? No. Nie, ale mogłyby żyć w lepszych warunkach. I wiemy, że to jest zabytek. I rozmawialiśmy o tym panie Marto. Że ciężko jest tworzyć przestrzeń w takim rygorze. Bo jest i konserwator i są stare. Pan dyrektor mówi o tym, że ma drogi gaz. Ale ma gaz, a nie drewno. Jeszcze, nie wiem. Bo się waham, czy to powiedzieć. Bo nie byłam na tej sesji wrześniowej, kiedy było pożegnanie pana dyrektora. I on wtedy powiedział, że jego marzeniem byłoby, żeby powiat ufundował takie mieszkania przejściowe dla młodzieży opuszczającej dom dziecka. Tylko, że w zasobach mieszkaniowych powiatu mamy mieszkania. I niektóre z nich stoją po kilka lat puste. Zanim wynajmiemy ponownie tak pod rozwałę państwa radnych. Pewnie nawet jakbyśmy jakąś uchwałą Komisji, tak jak wtedy, o poszukiwaniu działki, teraz zdecydowali o tym, że warto pomyśleć o tym. Jeśli jakieś mieszkanie z naszych zasobów się zwolni. To przygotować je na takie mieszkanie przejściowe usamodzielniającej się młodzieży. To jest do domu dziecka. To pewnie załogu słyszę, że nie ma takiej potrzeby. Więc nie wiem czy o tym mówić czy nie. Dziękuję proszę.

P. P. Kulka, Dyrektor PCPR w Jarocinie - Szanowni państwo. Myślę, że to jest niezbędne o czym pani radna mówi. Ponieważ mamy kłopot i nie tylko my. W całym kraju jest problem z ilością rodzin zastępczych. Dlatego mogłyby dzieci opuszczać placówkę opiekuńczo-wychowawczą, właśnie trafiać do takich mieszkań. A my byśmy mieli rozwiązany temat umieszczenia dzieci. One by trafiały na nasz teren. Do naszej placówki. Dziękuję.

P. M. Bierła, Przewodnicząca Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych – słuszną uwagę. Tak jak pan dyrektor mówił. Wspominał. Tak jak pani radna mówiła. Że to jest wielkim marzeniem dyrektora. By te dzieci rzeczywiście. Miały możliwość. Otrzymania tego mieszkania. Te dzieci już i tak są pokrzywdzone. Pan dyrektor powiedział. Przez los są dosyć pokrzywdzone.

Radna M. Niestrawska – Kaźmierczak – ja sprawdzałam ile kosztuje. Wkład do TBS-u. I przez przypadek. Doszłam do tego, że my mamy własne zasoby. Mieszkaniowe. Myśmy o tych mieszkaniach przyszłościowo. Myśmy, że mieszkanie się zwalnia. Bo ktoś umiera. Albo ktoś się wyprowadza. Pomyślmy o tym, żeby to mieszkanie przeznaczyć. Na takie mieszkanie przejściowe. Tu pani dyrektor będzie najlepiej wiedziała. Na ile takie mieszkanie powinno być zamieszkane. Przez kogoś kto opuszcza ten dom dziecka. Jakie to powinny być formy. Jak ktoś się usamodzielnia. To już potem pójdzie na swoje. Byłoby to nie wrócił do tej rodziny biologicznej. Gdzieś na wieś.

P. M. Bierła, Przewodnicząca Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych – Ale tu jeszcze tylko powiem. Że pan starosta odniósł się do tej kwestii pozytywnie. I mówił, że rzeczywiście jest taka potrzeba. I myślę, że też dołoży wszelkich starań. Żeby tak było. Bo te dzieci już dosyć przeszły w swoje.

P.M. Homa, Dyrektor DD Nr 1 i Nr 2 w Górze - jeśli mogę to tylko dopowiem. Jest gro młodzieży, które usamodzielniały się, teraz w trakcie kiedy ja rozpoczęłam pracę. Dwie dziewczyny. Obydwie nie chciały w żadnym wypadku zostać na terenie Jarocina ani tutaj. Wyprowadziły się jedna w Śląskie. Druga do Wrocławia. Tam pomogliśmy wynająć mieszkanie, opłaciliśmy przy współudziale czynsz. Dziewczyny sobie opłaciły. Pomogliśmy znaleźć pracę. Natomiast jak najbardziej. Myślę, że nadal zostając pod takim kloszem trochę naszym fajnie by było gdyby tutaj na miejscu. Mieli taki start na podstawie kontraktu jakiegokolwiek. Czy to było 3 miesiące, 6 miesięcy. Czy nawet do roku czasu. Jakies tam rozwiązanie znaleźć. Żeby mieli możliwość faktycznie zostania tutaj. Usamodzielnienia się życia na własny rachunek. I spróbowania tego startu w życie. Tak naprawdę prawdziwego tutaj na miejscu. Dziękujemy.

P. J. Szczerbań, członek Zarządu - trzeba wziąć to według potrzeb. Na dzień dzisiejszy Boimy się, że możemy utracić kontrakt na rehabilitację przy szpitalu. Bo w tych warunkach Jak to się odbywa To możemy go stracić. I teraz pytanie. Gdzie te ręce wsadzić? Chcemy zbudować od nowa rehabilitację. I to już jest priorytet żeby tego kontraktu nie utracić. Zarząd też szuka środków. I wiemy, że ta inwestycja też nie będzie mało kosztować. To trzeba zrobić. I to jest numer jeden potrzeba. Tak samo. Przy okazji też myślimy o PPCR, bo PPCR w tamtych warunkach. Też jest drogi czynsz. Coraz gorzej się zaczyna. No też trzeba myśleć gdzie to wszystko poprzekładać. Jak widzicie potrzeby rosną. Pan Skarbnik mnie nauczył. Panie radny szuka źródła finansowania. Nie? Mamy propozycję? Proszę dać źródło finansowania. Jeżeli nie ma środków bieżących to kredyt. Jeżeli kredyt. To ile możemy się zapożyczać? To jest właśnie najważniejsze pytanie. Właśnie środki finansowania. To jest. Ja też jestem nieczuły na to. Nie wiem jak ludzie mieszkają. Jak to się wszystko wie. No niestety trzeba poukładać. Bo wybudować jedno. Później wyposażać drugie. Więc tutaj widzicie. I to nie jest tak sobie. Że tylko pochylimy się na inne problemy. No to zarząd ma wielu z tych problemów. I ja myślę sobie, że to jest dobry kierunek. Bo rehabilitacja musi być nowoczesna. Bo jeżeli utracimy kontrakt to 30 ludzi będzie zwolnionych. A to jest nie do zobaczenia. Trzeba robić wszystko. Żeby ci ludzie też mieli pracę. I chodzi też o pacjentów. Żeby to było na wyższym poziomie jakości usług. Także to też trzeba. Dobrze.

P. M. Bierła, Przewodnicząca Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych – oczywiście, że słuszną jest ta uwaga. Tym bardziej, jeżeli teraz pacjenci trafiają do rehabilitacji. I mają napisane CITO. Tak zwane natychmiast. Ma być przyjęty. A on będzie czekał 1,5-2 lata. To co przyniesie ta rehabilitacja za 2 lata. Jak on potrzebuje. Po zabiegu, po tym. Nad tym wszystkim musimy się pochylić. I myślę sobie proszę państwa, że budżet to jest tak jak taki wielki tort. Tu pan skarbnik nad tym trzyma rękę. Żeby dla każdej instytucji,

dla każdej jednostki, która potrzebuje ten kawałek tego tortu się dostała. A tu jako Rada, jako powiat i tak myślę zawsze nie było takiej sytuacji, że jeżeli jakaś instytucja, ktoś wystąpił z potrzebą jakąkolwiek, że nie dostał, nie otrzymał pomocy dodatkowo. Zawsze się te pieniądze gdzieś znalazły. Nie ma takiej możliwości, żeby wszystkim dać jak na daną chwilę każdy potrzebuje. Ale myślę, że jako Rada, jako powiat, starosta i zarząd i przede wszystkim pan skarbnik, który nad tym wszystkim trzyma pieczę. Zawsze tą pomocną dłoń wyciągnie i te środki zawsze znajdzie. Dziękuję.

Radna M. Niestrawska – Kaźmierczak – czy wypowiedź pana radnego Szczerbana to była autopoprawka do budżetu? Z tą rehabilitacją? No ja tego nie mam w budżecie. Czyli to jest autopoprawka, czy to nie jest? Bo ja się trochę pogubiłam.

P. J. Szczerbań, członek Zarządu - No to o tym mówiliśmy wiele razy.

P. M. Bierła, Przewodnicząca Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych – Kto z państwa jeszcze w kwestii analizy budżetu na rok 2026? Proszę państwa, zatem przystępujemy do zaopiniowania projektu budżetu na rok 2026 poprzez zagłosowanie w programie, w systemie esesja, poprzez naciśnięcie odpowiedniego przycisku. Bardzo proszę. Dziękuję bardzo. Zatem siedem osób jest za przyjęciem budżetu. Bardzo dziękuję. Komisja, stwierdzam, że projekt uchwały został przez komisję zaopiniowany pozytywnie. Dziękuję bardzo.

Głosowano w sprawie: Analiza i zaopiniowanie projektu budżetu na rok 2026 w zakresie pracy komisji

Wyniki głosowania ZA: 7, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne: ZA (7) Marta Bierła, Jacek Dutkiewicz, Łukasz Guzek, Elżbieta Kostka, Karol Matuszak, Małgorzata Niestrawska - Kaźmierczak, Jan Szczerbań PRZECIW (0) WSTRZYMUJĘ SIĘ (0) BRAK GŁOSU (0) NIEOBECNI (0)

Ad. pkt. 3.

Sprawy bieżące.

P. M. Bierła, Przewodnicząca Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych – Przechodzimy proszę państwa do punktu kolejnego, sprawy bieżące. Czy ktoś w tym punkcie chciałby zabrać głos? Nie widzę.

Ad. pkt. 4.

P. M. Bierła, Przewodnicząca Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych – zaopiniowanie projektu uchwały Rady Powiatu Jarocińskiego zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Jarocińskiego na 2025 r. wraz z autopoprawkami. *Projekt uchwały stanowi załącznik nr 4 do protokołu. Autopoprawki stanowią załącznik nr 5 do protokołu.* O zreferowanie poproszę pana skarbnika Jacka Jędrzejaka.

P. J. Jędrzejak, Skarbnik Powiatu - zmiany do budżetu są następujące do bieżącego roku. Dom pomocy społecznej zwiększenie planu o 276.176 zł i 25 groszy. To są dochody planowe, które wynikają z odpłat pensjonariuszy, odsetek bankowych i różnych rozliczeń i zostają wprowadzone do budżetu DPS-u. Grupę wynagrodzeń pochodnych 90,5 tysiąca. Pozostałe wydatki bieżące ponad 160 tysięcy i jeszcze wydatki inwestycyjne 10,5 tysiąca na zakup baterii do magazynu energii i 14 tysięcy na zakup zmywarko-wyparzarki. Straż pożarna dostała z obrony narodowej łącznie 879.900,00. To są środki, które zostały szczegółowo rozpisane we wniosku i również wojewoda w decyzji, którą otrzymaliśmy szczegółowo opisał czego te poszczególne zakupy będą dotyczyły. I tak zgodnie jest też z wnioskiem. Straż pożarna takie środki otrzymała. Dotyczą one zakupu dwóch namiotów stelażowych, dwóch lamp akumulatorowych, sześciu lamp namiotowych, dwóch przedłużaczy, dwóch nagrzewnic elektrycznych, zestawów ławek i stołów,

agregatu prądotwórczego, lekkiego pojazdu workownicy do piasku, bezzałogowego statku powietrznego, stacjonarnego agregatu prądotwórczego, przyczepy transportowej, zestawu sprzętu do gaszenia pożarów na terenach zurbanizowanych oraz jednego zestawu łodzi ratowniczej. I te środki wprowadzamy do budżetu Komendy Straży Pożarnej. Oprócz tego następują przesunięcia w ramach oszczędności w jednostce. Kwota łącznie 31 091 zł. Będą przeznaczone na uzupełnienie środków na uposażenia strażaków, wynagrodzenia służby cywilnej, uposażenia pracowników straży, ZUS, fundusz pracy, bieżące zakupy, jeszcze ostatnie remonty, badania lekarskie oraz szkolenia strażaków. W Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie następuje zwiększenie planu zespołu do spraw orzekania o niepełnosprawności. Kwota 16 494 zł. Taka kwota została przyznana z budżetu Wojewody Wielkopolskiego, a jednocześnie następuje zmniejszenie planu stanowiącego środki powiatu w zakresie rodzin zastępczych. Kwota 420 987 zł. Oraz zwiększenie planu dochodów ponadplanowych 349 zł. Zrealizowanego przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie. Powiatowy Urząd Pracy w zakresie swoich oszczędności przenosi środki na wynagrodzenia, bieżące zakupy, usługi oraz szkolenia. Łączna kwota 34 135 zł. Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego, aby rozliczyć się co do grosza, bo właśnie o 1 grosz zwiększają plan dochodów i wydatków, zwiększa swój budżet o 1 grosz. To jest grosz, który podlega zwrotowi do budżetu Wojewody Wielkopolskiego. I jeszcze w zakresie planu pracy starostwa zostaje zapisana kwota 7 000 zł. Na zakup osuszaczy dwóch, z czego 5.600 to są środki pozyskane i 1400 zł to jest wkład własny powiatu. No i w planie budżetu tworzymy jeszcze plan na rozchody. Jest to kwota łącznie 900 000 zł, która będzie planowana na udzielenie pożyczki dla spółki Szpital Powiatowy w Jarocinie. Spółka zwróciła się do powiatu, do zarządu o środki jeszcze w tym roku w wysokości 1,5 mln zł. I po rozpatrzeniu wniosku środki będą przeznaczone na pożyczkę, na spłatę zobowiązań bieżących oraz wymagalnych jeszcze do końca tego roku. Dziękuję.

P. M. Bierła, Przewodnicząca Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych – Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa ma pytania w tej kwestii? Jeżeli nie ma, bardzo proszę przechodzimy do zaopiniowania projektu uchwały. Najpierw głosujemy proszę Państwa zmiany i następnie autopoprawki. Oczywiście głosujemy w systemie esesja poprzez naciśnięcie odpowiedniego przycisku. Bardzo proszę. Wszyscy Państwo oddali głos. Dziękuję. Zatem Komisja Zdrowia i Spraw Społecznych pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Głosowano w sprawie: Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Powiatu Jarocińskiego zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Jarocińskiego na 2025 r.

Wyniki głosowania ZA: 7, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne: ZA (7) Marta Bierła, Jacek Dutkiewicz, Łukasz Guzek, Elżbieta Kostka, Karol Matuszak, Małgorzata Niestrawska - Kaźmierczak, Jan Szczurbań PRZECIW (0) WSTRZYMUJĘ SIĘ (0) BRAK GŁOSU (0) NIEOBECNI (0)

P. M. Bierła, Przewodnicząca Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych – teraz przechodzimy do przegłosowania autopoprawek.

P. J. Jędrzejak, Skarbnik Powiatu - To są środki, które powiat dodatkowo pozyskał w ramach obrony cywilnej. Z budżetu wojewody wielkopolskiego kwota dofinansowania 168 tys. zł, plus wkład własny 48 tys. zł, w łącznej wartości 216 tys. zł będą przeznaczone na zakup dwóch agregatów prądotwórczych. Dziękuję.

P. M. Bierła, Przewodnicząca Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych – Zatem przechodzimy w tej chwili do głosowania autopoprawki. Bardzo proszę.

Głosowano w sprawie: Zaopiniowanie autopoprawek projektu uchwały Rady Powiatu Jarocińskiego zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Jarocińskiego na 2025 r.

Wyniki głosowania ZA: 7, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne: ZA (7) Marta Bierła, Jacek Dutkiewicz, Łukasz Guzek, Elżbieta Kostka, Karol Matuszak, Małgorzata Niestrawska - Kaźmierczak, Jan Szczurbań PRZECIW (0) WSTRZYMUJĘ SIĘ (0) BRAK GŁOSU (0) NIEOBECNI (0)

P. M. Bierła, Przewodnicząca Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych – proszę Państwa, Komisja Zdrowia i Spraw Społecznych pozytywnie zaopiniowała autopoprawki i w ten oto sposób omówiliśmy wszystkie zagadnienia. Zagadnienia Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych. Dziękuję serdecznie wszystkim Państwu, gościom za przybicie i życzę dobrego, bezpiecznego tygodnia. Do widzenia. Dziękuję.

Przewodnicząca Komisji
Zdrowia i Spraw społecznych

Marta Bierła

Protokołowała:

Ewa Wielińska